

Data wyborów: 21 października 2007 r.
Data zarządzenia wyborów: 7 września 2007 r. (postanowienie Prezydenta RP)
Liczba komitetów: 29 (Sejm), 29 (Senat)
Liczba list do Sejmu: 296
Liczba kandydatów: 6187 (Sejm), 385 (Senat)
Liczba okręgów: 41 (Sejm), 40 (Senat)
Liczba obwodów głosowania: 25 476
Liczba uprawnionych do głosowania: 30 615 471
Frekwencja (liczba kart wydanych): Sejm – 16 495 045 (53,9%), Senat – 16 494 503 (53,9%)

TŁO POLITYCZNO-SPOŁECZNE

Po wyborach parlamentarnych w październiku 2005 r. nie doszło do spodziewanej koalicji Prawa i Sprawiedliwości z Platformą Obywatelską. Poważnym utrudnieniem jej zawarcia była prowadzona równolegle kampania prezydencka i ostra rywalizacja pomiędzy kandydatami PO i PiS na urząd prezydenta (Donald Tusk, Lech Kaczyński). Antagonizmy te, m.in. z przyczyn psychologicznych, pogłębiły się po wygranej L. Kaczyńskiego w drugiej turze głosowania. W rezultacie, 31 października powstał mniejszościowy rząd Kazimierza Marcinkiewicza, ale znalazły się w nim również osoby wcześniej popierające (Zbigniew Religa) lub nawet tworzące PO (Zyta Gilowska). Rząd ten (podobnie jak osoba nowego Prezydenta) od początku był poddawany silnej krytyce środowisk, które przegrały wybory i nie zgadzały się z wizją radykalnej przebudowy państwa pod hasłami IV Rzeczypospolitej. Aby utrzymać zdolność do rządzenia, w lutym 2006 r., PiS zostało zmuszone do podpisania paktu stabilizacyjnego z Samoobroną RP i Ligą Polskich Rodzin. Porozumienie to w maju tego samego roku przekształciło się w formalną koalicję rządową z Jarosławem Kaczyńskim jako premierem. Stało się to jednak początkiem licznych i spektakularnych sporów wewnętrznych oraz ostrej krytyki i walki politycznej, zaognianej ujawnianiem kolejnych materiałów mających kompromitować zarówno PO, jak i PiS. Przyczyną największego kryzysu stało się ujawnienie na początku lipca 2007 r. przez Centralne Biuro Antykorupcyjne domniemanej afery korupcyjnej, w którą zamieszany miał być Andrzej Lepper, ówczesny wicepremier i minister rolnictwa oraz Janusz Kaczmarek, szef resortu spraw wewnętrznych i administracji, desygnowany na to stanowisko przez PiS.

W walce politycznej przewagę zaczęły zdobywać środowiska przeciwnie i krytyczne wobec Prawa i Sprawiedliwości, mające wsparcie większości głównych mediów, a dzięki temu dość skutecznie wpływające na nastroje społeczne. Targany konfliktami wewnętrznymi i krytykowany coraz intensywniej przez opozycję rząd nie był w stanie skutecznie wypełniać swojej misji. W tych okolicznościach Sejm 7 września 2007 r. podjął uchwałę o samorozwiązaniu, a Prezydent, na mocy konstytucji, ustanowił w ciągu 45 dni termin nowych wyborów.

Rządy Prawa i Sprawiedliwości przypadły na okres dosyć szybkiego rozwoju gospodarczego, związanego m.in. z wejściem Polski do Unii Europejskiej. Dynamika Produktu Krajowego Brutto w roku 2005 wyniosła 3,3%, by w 2006 wzrosnąć do 6,2%, a w 2007 – do 6,7%. Skutkowało to relatywną poprawą sytuacji budżetowej oraz zwiększeniem dochodów niektórych grup społecznych.

KAMPANIA WYBORCZA

Kampania wyborcza była krótka, ale zaciekle i zdecydowanie bardziej nastawiona na dyskredytację przeciwników, niż na merytoryczną dyskusję. Miały miejsce głośne transfery polityczne, związane z porzuceniem dotychczasowego obozu, zwłaszcza rządzącego i przechodzeniem na stronę dotychczasowych przeciwników (Antoni Mężydło, Radosław

Sikorski i inni). Prawo i Sprawiedliwość postawiło w kampanii na kontynuację idei IV RP oraz starało się wykazać polityczno-biznesowe uwikłanie elit, korupcję, brak partycypacji szerokich grup społecznych w zyskach z transformacji, itd. Przekaz Platformy Obywatelskiej wiązał się z przedstawianiem przeciwnika w złym świetle, napiętnowaniu skłonności do domniemanego awanturnictwa politycznego i pomniejszaniu jego kompetencji do rządzenia. Na tle walki tych dwóch ugrupowań kampania wyborcza pozostałych komitetów wypadła dość blado, jakkolwiek łatwiej było tam odnaleźć elementy merytoryczne. Oprócz PO i PiS, kandydatów w całym kraju zdołały jeszcze wystawić Polskie Stronnictwo Ludowe, Samoobrona RP i Polska Partia Pracy, a także partie zagrożone marginalizacją: Lewica i Demokraci (koalicja Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Socjaldemokracji Polskiej, Unii Pracy i Partii Demokratycznej – demokraci.pl) oraz Liga Prawicy Rzeczypospolitej (koalicja Ligi Polskich Rodzin, Przymierza Prawicy i Unii Polityki Realnej). W ostatniej fazie kampanii dużą rolę odegrały debaty telewizyjne z udziałem liderów głównych ugrupowań.

WYNIKI WYBORÓW DO SEJMU I SENATU

Niekwestionowanym zwycięzcą wyborów parlamentarnych 2007 została Platforma Obywatelska, uzyskując 41,5% poparcia, co przełożyło się na 209 mandatów (o 76 więcej niż w poprzedniej kadencji). Miało to miejsce przy najwyższej frekwencji w wyborach parlamentarnych po 1989 r. (53,9%) i świadczyło o bardzo wysokiej mobilizacji elektoratu oraz skutecznej kampanii negatywnej w stosunku do dotychczasowej koalicji. Prawo i Sprawiedliwość uzyskało 32,1% głosów i 166 mandatów, a zatem – pomimo porażki – więcej niż w poprzednich wyborach. Na kolejnych miejscach znalazły się koalicja Lewica i Demokraci (13,1%) oraz Polskie Stronnictwo Ludowe (8,9%). Klęskę ponieśli natomiast Samoobrona RP i Liga Prawicy Rzeczypospolitej, których wynik oscylujący wokół 1,5% uniemożliwił wejście do Sejmu.

Polaryzacja wyborcza była jeszcze bardziej wyraźna w przypadku wyborów do Senatu. Formalnie tylko dwie partie polityczne wprowadziły swoich senatorów: Platforma Obywatelska (60) oraz Prawo

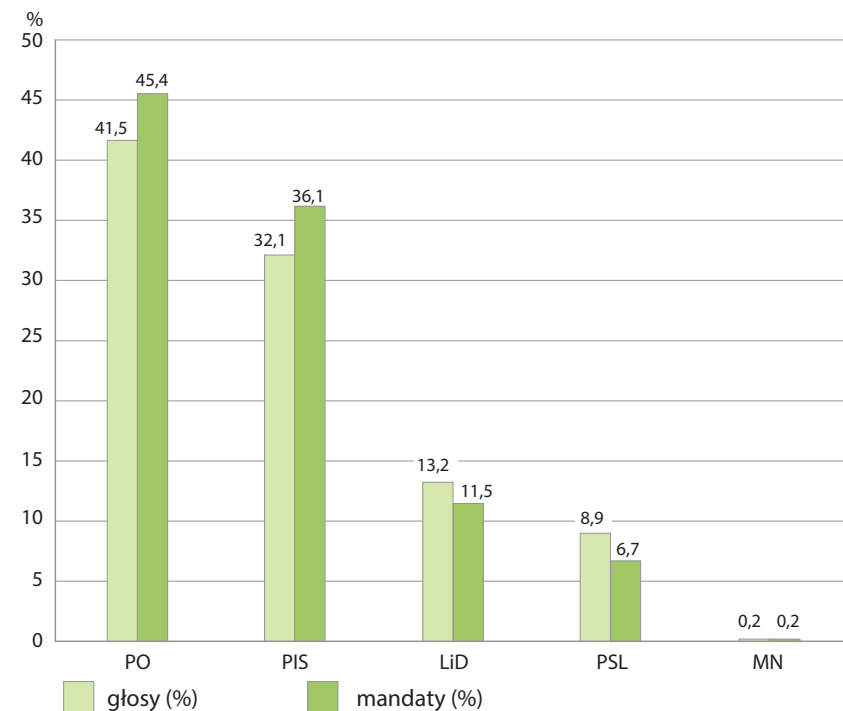
Tabela 1. Wyniki wyborów parlamentarnych 21 października 2007 r.

Numer listy	Nazwa komitetu wyborczego	Głosy na listę		Mandaty	
		liczba	%	liczba	%
2	Polska Partia Pracy	160 476	1,0		
3	Liga Prawicy Rzeczypospolitej	209 171	1,3		
6	Prawo i Sprawiedliwość	5 183 477	32,1	166	36,1
8	Platforma Obywatelska RP	6 701 010	41,5	209	45,4
10	Polskie Stronnictwo Ludowe	1 437 638	8,9	31	6,7
15	Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej	247 335	1,5		
19	„Mniejszość Niemiecka”	32 462	0,2	1	0,2
20	Lewica i Demokraci SLD+SDPL+PD+UP	2 122 981	13,1	53	11,5
21	Partia Kobiet	45 121	0,3		
22	Samoobrona Patriotyczna	2 531	<0,1		
	Ogółem	16 142 202	100,0	460	100,0

Tabela 2. Zależność pomiędzy liczbą ludności gminy a frekwencją w wyborach parlamentarnych 2007

Liczba mieszkańców gminy (tys.)	Liczba uprawnionych do głosowania (tys.)	Liczba wydanych kart do głosowania (tys.)	Frekwencja (%)	Wzrost frekwencji 2005-2007
Do 10	7 499,6	3 316,4	44,2	8,6
10-20	5 673,1	2 804,2	49,4	11,4
20-50	5 578,7	3 014,6	54,0	13,9
50-100	2 828,3	1 586,1	56,1	15,4
100-200	2 598,2	1 495,7	57,6	16,5
200-500	2 681,6	1 676,6	62,5	16,6
Powyżej 500	3 559,6	2 450,2	68,8	17,9

Rysunek 1. Poparcie w wyborach a podział mandatów w Sejmie 2007



i Sprawiedliwość (39). Jedno miejsce wywalczył W. Cimoszewicz, związany wprawdzie ze środowiskami lewicowymi, ale w wyborach jesienią 2007 r. startujący jako kandydat niezależny.

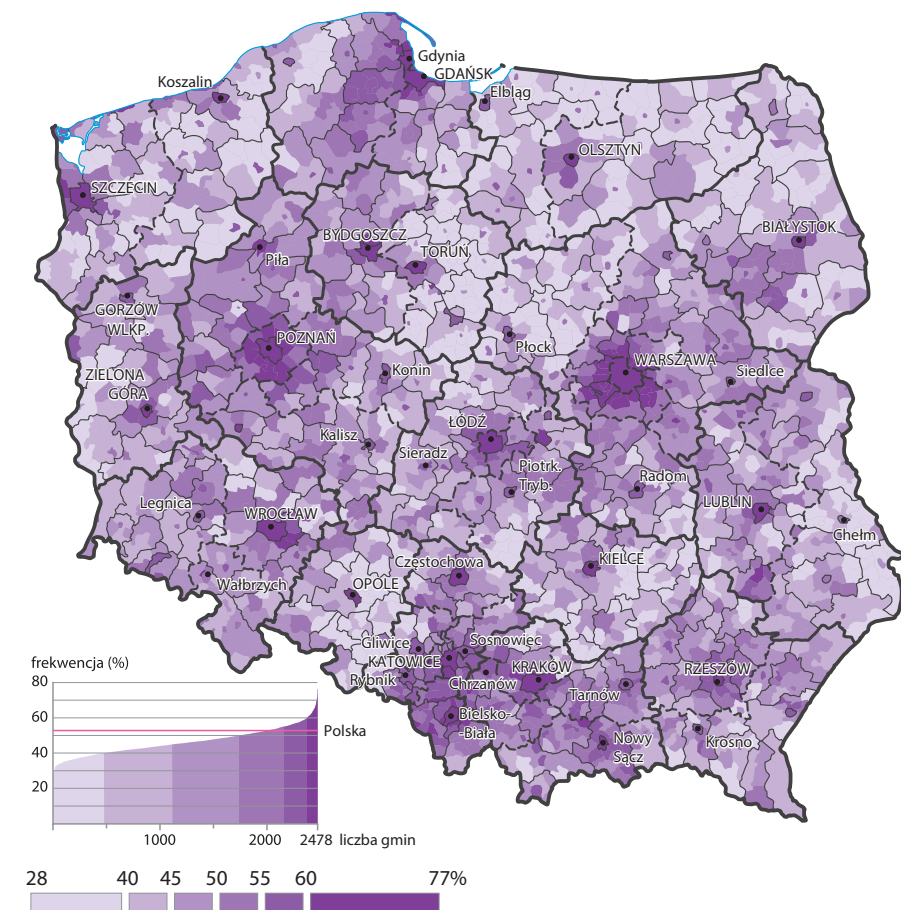
ZRÓŻNICOWANIE PRZESTRZENNE FREKWENCJI I POPARCIA

Najwyższą frekwencję odnotowano w największych miastach, w tym zwłaszcza w Warszawie (73,4%, czyli blisko krajowego rekordu). Słabsze uczestnictwo cechowało natomiast obszary wiejskie. Podobnie jak w poprzednich wyborach, frekwencja była wyższa w większych ośrodkach osadniczych. Równie charakterystyczny był wzrost frekwencji pomiędzy 2005 i 2007 r. w nawiązaniu do poszczególnych kategorii wielkościowych (Tab. 2).

Najwyższy poziom frekwencji wyborczej miał miejsce nie tylko w miastach, ale również na obszarach zurbanizowanych, w tym strefach podmiejskich największych ośrodków, m.in. Warszawy, Gdańska, Poznania, Wrocławia i Szczecina. Wysoka frekwencja objęła również niektóre regiony wiejskie, np. północną część Podlasia (zwłaszcza powiat wysokomazowiecki), Kaszuby i niektóre fragmenty Małopolski. Niska frekwencja wiązała się natomiast z peryferyjnymi regionami rolniczymi Mazowsza, Świętokrzyskiego i Lubelszczyzny. Tradycyjnie niska partycypacja była na Opolszczyźnie, co należy wiązać z trwałą lub sezonową emigracją zagraniczną części uprawnionych do głosowania. Można mówić o spadku mobilizacji na obszarach tradycyjnych wpływów prawicy, co skutkowało niskim poparciem dla Ligi Prawicy Rzeczypospolitej (a ściślej – wchodzącej w jej skład Ligi Polskich Rodzin) oraz osłabieniem zaplecza wyborczego Samoobrony RP. Podstawowym czynnikiem wpływającym na wynik wyborczy w wyborach parlamentarnych 2007 r., zauważalnym na przykładzie omawianych zjawisk przestrzennych, była więc zdolność mobilizowania swych tradycyjnych wyborców przez ugrupowania poszczególnych opcji politycznych (Mapa 1).

Mapa 1. Frekwencja w wyborach parlamentarnych 2007

1:6 000 000



Obszary zwiększonego poparcia dla poszczególnych ugrupowań i opcji politycznych nadal jednak nawiązywały do granic historycznych i regionów kulturowych, chociaż na skutek zróżnicowanej mobilizacji nastąpiły zmiany rozmiarów obserwowanego poparcia. Na tej podstawie wnioskować można o przyczynach wygranej lub przegranej w skali całego kraju.

Platforma Obywatelska najwyższy poziom poparcia uzyskała na Ziemiach Zachodnich i Północnych oraz w dużych aglomeracjach, w tym zwłaszcza w ośrodku warszawskim. W dużej części wymienionych regionów wynik często przekraczał 50%. Zdecydowanie niższe poparcie wystąpiło we wschodniej Polsce – w większości gmin na poziomie nie przekraczającym 25%, a w niektórych jednostkach – nawet poniżej 5% (Mapa 2, 3.A, 4).

Znaczące poparcie dla Prawa i Sprawiedliwości było w zasadzie „odbiciem” słabych wyników PO i koncentrowało się we wschodniej części kraju, ale na ogół nie przekładało się na zdecydowaną przewagę nad innymi ugrupowaniami. Jedynie w niektórych gminach północnego Podlasia, Rostocza i Podhala poparcie przekraczało 60, a niekiedy 70%. W zachodniej części kraju nieco wyższy poziom poparcia wystąpił na Dolnym Śląsku, a na północy – na Kaszubach (Mapa 2, 3.B, 4).

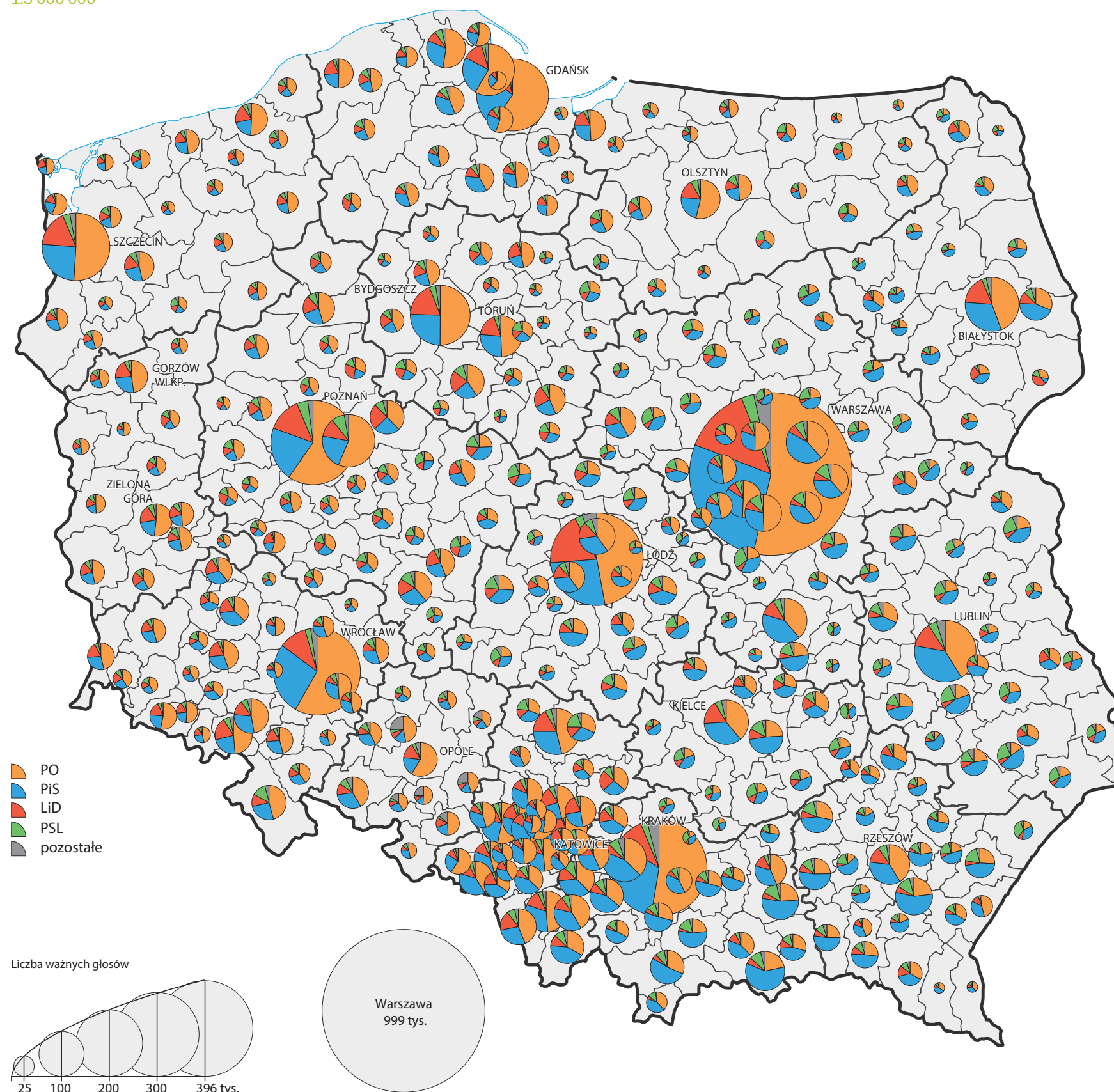
Pozostałym ugrupowaniom udało się pozyskać większe grupy wyborców tylko w niektórych regionach. Lewica i Demokraci więcej głosów zdobywała na tych samych obszarach co Platforma Obywatelska, a dodatkowo na wschodnim Podlasiu, zamieszkanym przez ludność prawosławną. Polskie Stronnictwo Ludowe sporo głosów zdobyło na północnym Mazowszu oraz Lubelszczyźnie, w kilkudziesięciu gminach osiągając ponad 50%. Poparcie dla Ligi Prawicy Rzeczypospolitej i Samoobrony RP łącznie tylko w kilkunastu gminach przekroczyło 20% (Mapa 2, 3.C-E, 4).

ZMIANY W STOSUNKU DO WYBORÓW 2005

Prezentowane mapy i rysunki pokazują różnice bezwzględnej liczby głosów ważnych (frekwencja pomniejszona o głosy nieważne) oraz oddanych na wybrane ugrupowania, jak też dotyczące ich różnice względne (procentowe). Analiza kartograficzna pozwala wyodrębnić obszary największych zmian, w tym przesuwanie się zasięgów wpływów Platformy Obywatelskiej w kierunku wschodnim (Mapa 7.A-J).

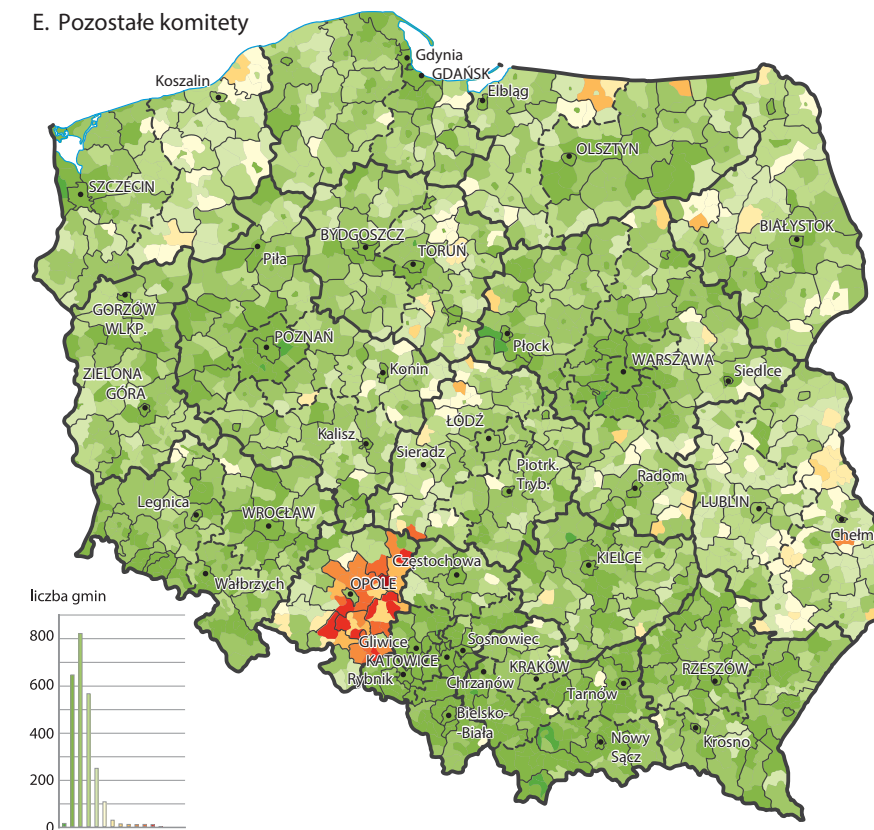
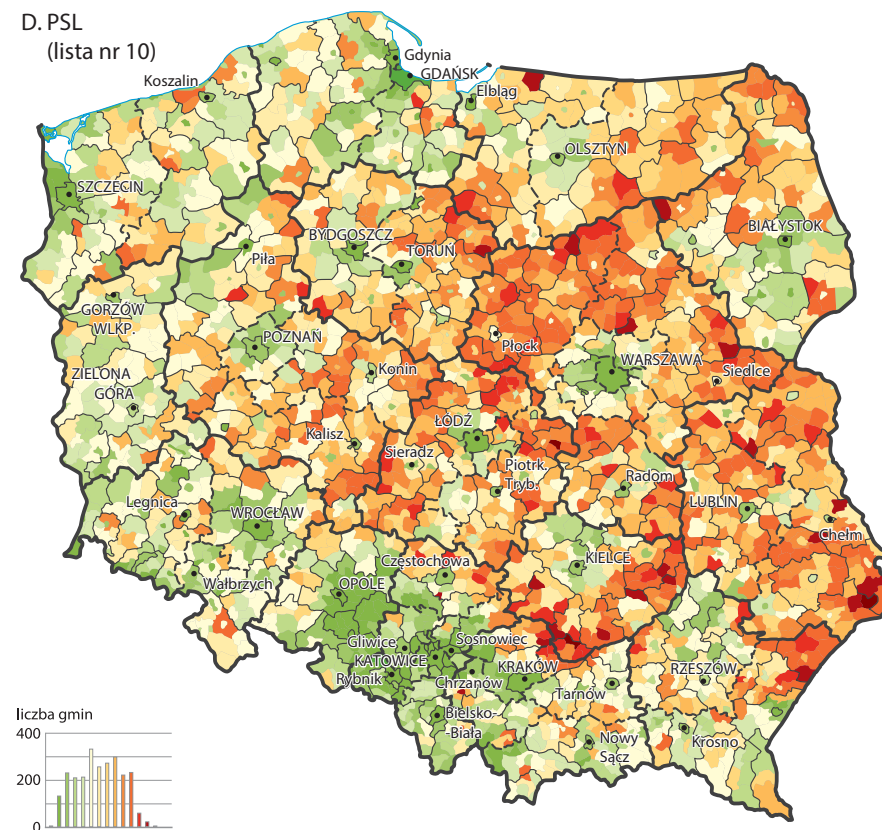
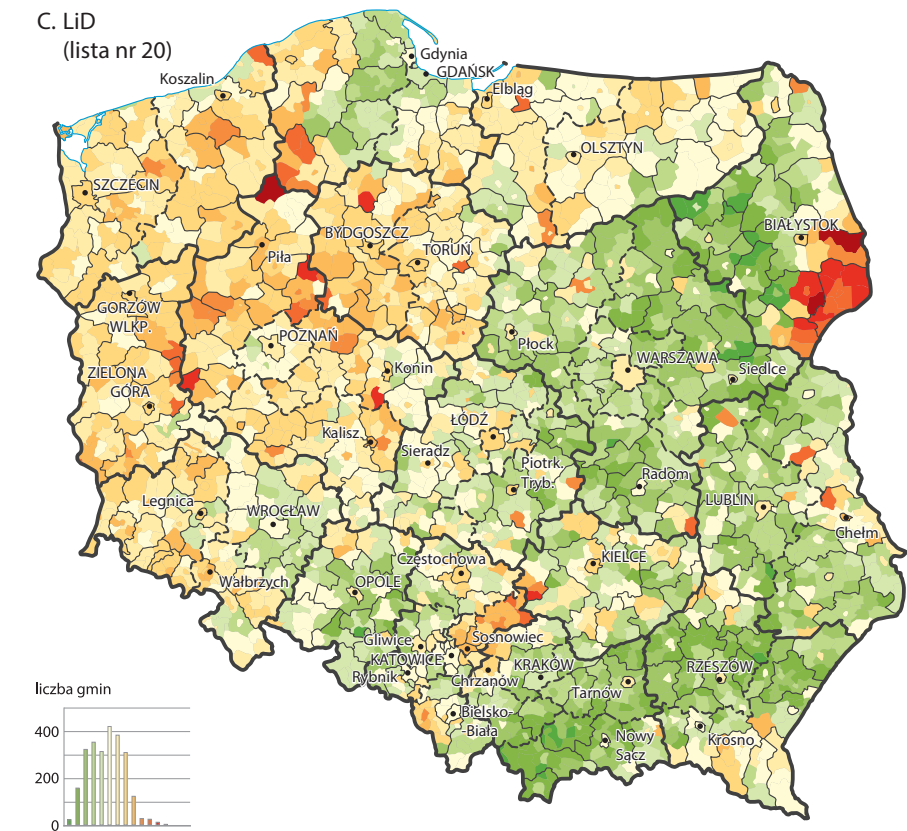
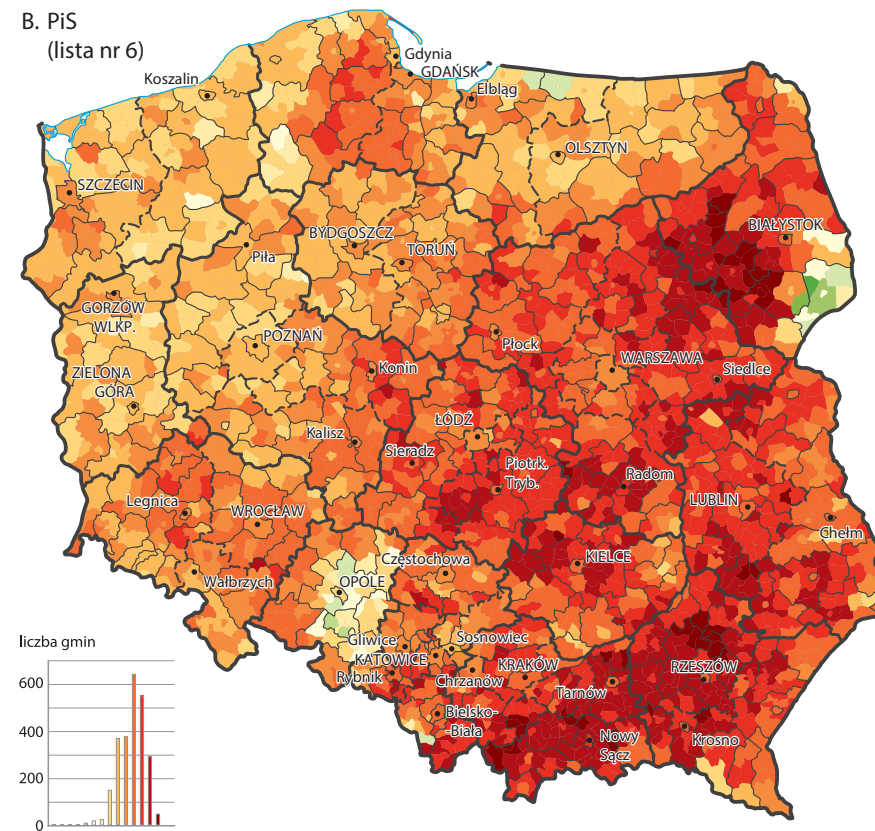
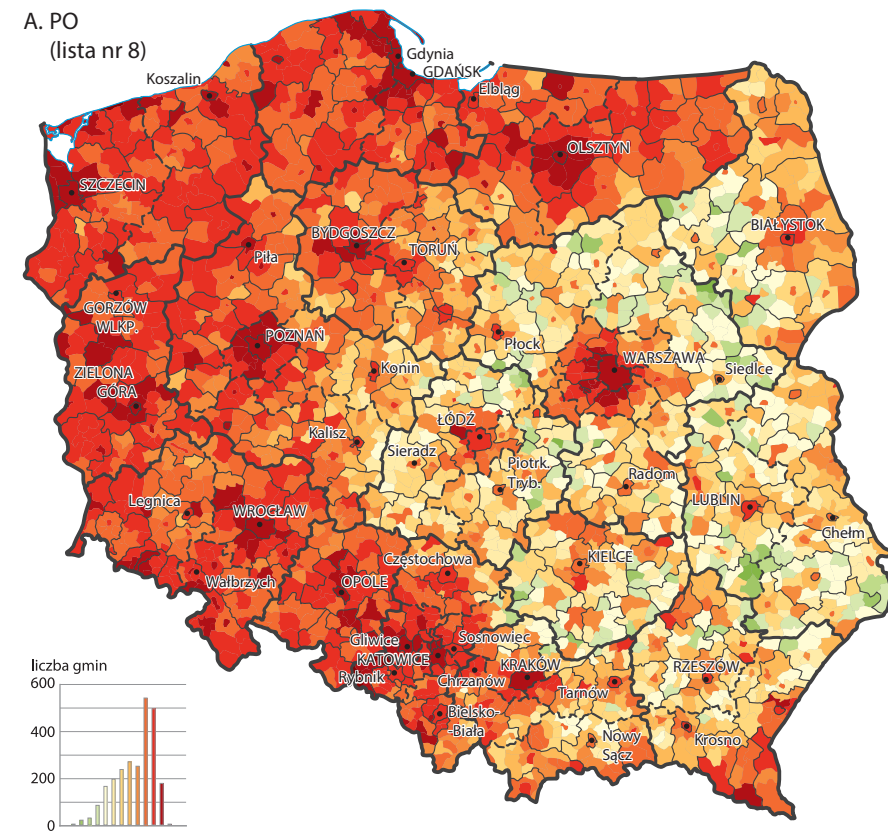
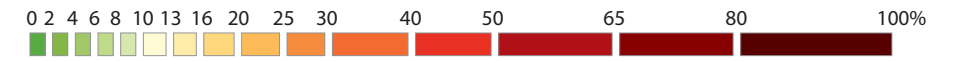
W porównaniu do wyborów z roku 2005 największe przyrosty liczby głoszących osób zaobserwowano w największych miastach. Rekordowa była pod tym względem Warszawa, w której głosowało aż o 276 tys. osób więcej. Procentowo największe przyrosty dotyczyły wielu rejonów zachodniej i północnej Polski, w przypadku których do urn udało się nawet o połowę więcej głoszących (rekordowo w jednej z gmin – 92% więcej). Przy średnim dla kraju kilkuprocentowym wzroście, niższa frekwencja dotyczyła kilkudziesięciu gmin we wschodniej Polsce, co trzeba

Mapa 2. Głosy oddane na komitety wyborcze ugrupowań i partii politycznych w wyborach do Sejmu 2007
1:3 000 000



Mapa 3.A.-E. Poparcie dla komitetów wyborczych partii i ugrupowań politycznych w wyborach do Sejmu 2007

1:6 000 000



tłumaczyć zniechęceniem wyborców wiejskich dotychczasową polityką koalicjantów. Generalnie, wzrost frekwencji był wyższy na obszarach zurbanizowanych (Mapa 7.A, B).

Zarówno Platforma Obywatelska (Mapa 7.C, F), jak i Prawo i Sprawiedliwość (Mapa 7.D, G) zyskały więcej głosów niż w 2005 r., ale to ta pierwsza potrafiła przekonać do siebie znacznie większą liczbę wyborców. Szczególnie spektakularny wzrost nastąpił w dużych miastach, wskutek m.in. wspomnianej mobilizacji frekwencyjnej. Można wnioskować, że w przypadku elektoratu zwłaszcza tej pierwszej partii udało się pozyskać stosunkowo dużo osób, które prawdopodobnie nie brały udziału w wyborach w 2005 r. Jeśli chodzi o Prawo i Sprawiedliwość charakterystyczny jest wzrost liczby głosów na peryferyjnych terenach dawnego Królestwa Kongresowego, co wiązać należy z przepływem głosów z Samoobrony RP, która właśnie tam uzyskiwała wcześniej stosunkowo duże poparcie.

W przypadku Platformy Obywatelskiej charakterystyczny jest wzrost poparcia na wschodzie kraju, zarezerwowanym dotychczas głównie dla ugrupowań konserwatywnych i chłopskich. Zjawisko to dotyczyło zwłaszcza terenów d. Królestwa Kongresowego, gdzie w wielu gminach partia ta zdobyła nawet dwu- i trzykrotnie więcej głosów. Wyłamuje się z tego natomiast d. Galicja, na obszarze której nie tylko przyrost procentowy liczby głosów na to ugrupowanie był relatywnie mniejszy, ale nawet w niektórych gminach nastąpił spadek oddanej liczby głosów w porównaniu z rokiem 2005.

UGRUPOWANIA ZWYCIĘSKIE W GMINACH

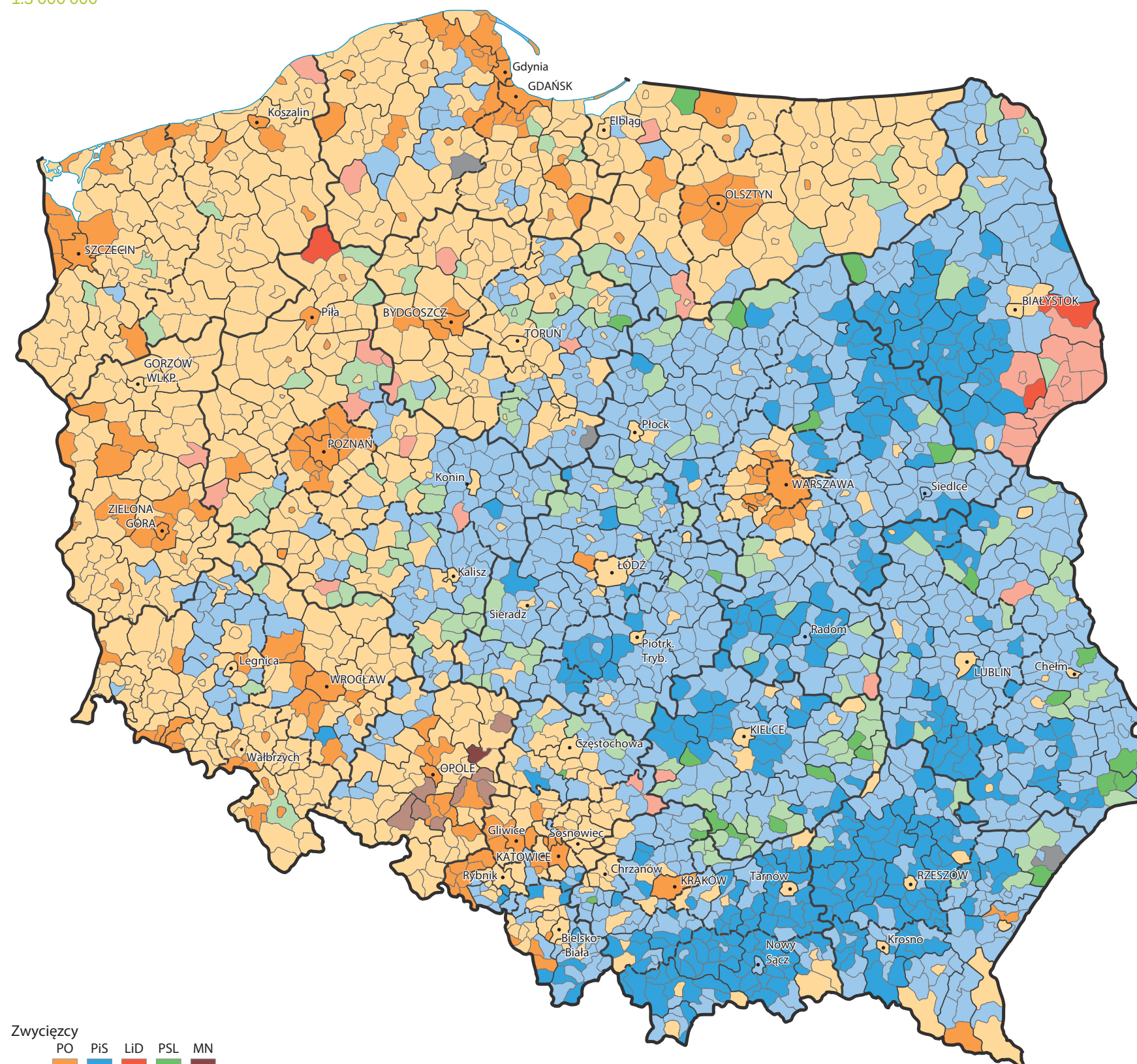
Mapy prezentujące wyniki komitetów, które zajęły 1 i 2 miejsce (oraz kombinację tych miejsc) w wyborach do Sejmu 2007 pozwalają uchwycić podstawowe prawidłowości (Mapa 4, 5, 6). Uwidacznia się podział na dwie główne części kraju, nawiązujący do granic historyczno-kulturowych. Platforma Obywatelska zwyciężyła w zdecydowanej większości gmin na zachodzie i północy kraju oraz w zasadzie w całym kraju w największych aglomeracjach i miastach, nierzadko z absolutną większością (powyżej 50% poparcia). Prawo i Sprawiedliwość natomiast triumfowało na wschodzie i południu Polski. Wyjątkiem od tej prawidłowości historyczno-kulturowej i urbanizacyjno-osadniczej są okolice Lubina, gdzie wygrywał PiS. Interesujące, że PiS wygrywał też w znacznej części gmin kaszubskich (Mapa 4).

Oprócz tego, lokalnie najwyższe poparcie uwidacznia się w postaci „wysp” w przypadku komitetu Lewica i Demokraci (prawosławne Podlasie i gmina Puńsk z mniejszością litewską) oraz ugrupowań mniejszości niemieckiej (Śląsk Opolski). Ponadto mapa pokazuje wiele gmin, w których lokalnie wygrywały różne ugrupowania, m.in. Polskie Stronnictwo Ludowe (Mapa 4).

Rozkład przestrzenny drugich miejsc związanych z wynikiem uzyskanym przez poszczególne ugrupowania, jest znacznie bardziej zróżnicowany

Mapa 4. Zwycięzcy w wyborach do Sejmu 2007

1:3 000 000



(Mapa 5). Wprawdzie na zachodzie i północy kraju w tych gminach, gdzie triumfowała Platforma Obywatelska, zazwyczaj drugie miejsce zajmował PiS, jednak na wschodzie kraju odwrotna relacja (PiS-PO) nie była już tak oczywista. Drugie miejsce równie często zajmowało Polskie Stronnictwo Ludowe, nieraz z wynikiem powyżej 30%. Natomiast na zachodzie kraju nieco częściej niż w innych regionach drugie miejsce zajmowała Lewica i Demokraci. W sumie w gminach najczęstsze były następujące kombinacje pierwszego i drugiego miejsca: PO-PiS (860), PiS-PO (681), PiS-PSL (557), a także PSL-PiS (137).

KONSEKWENCJE POLITYCZNO-SPOŁECZNE

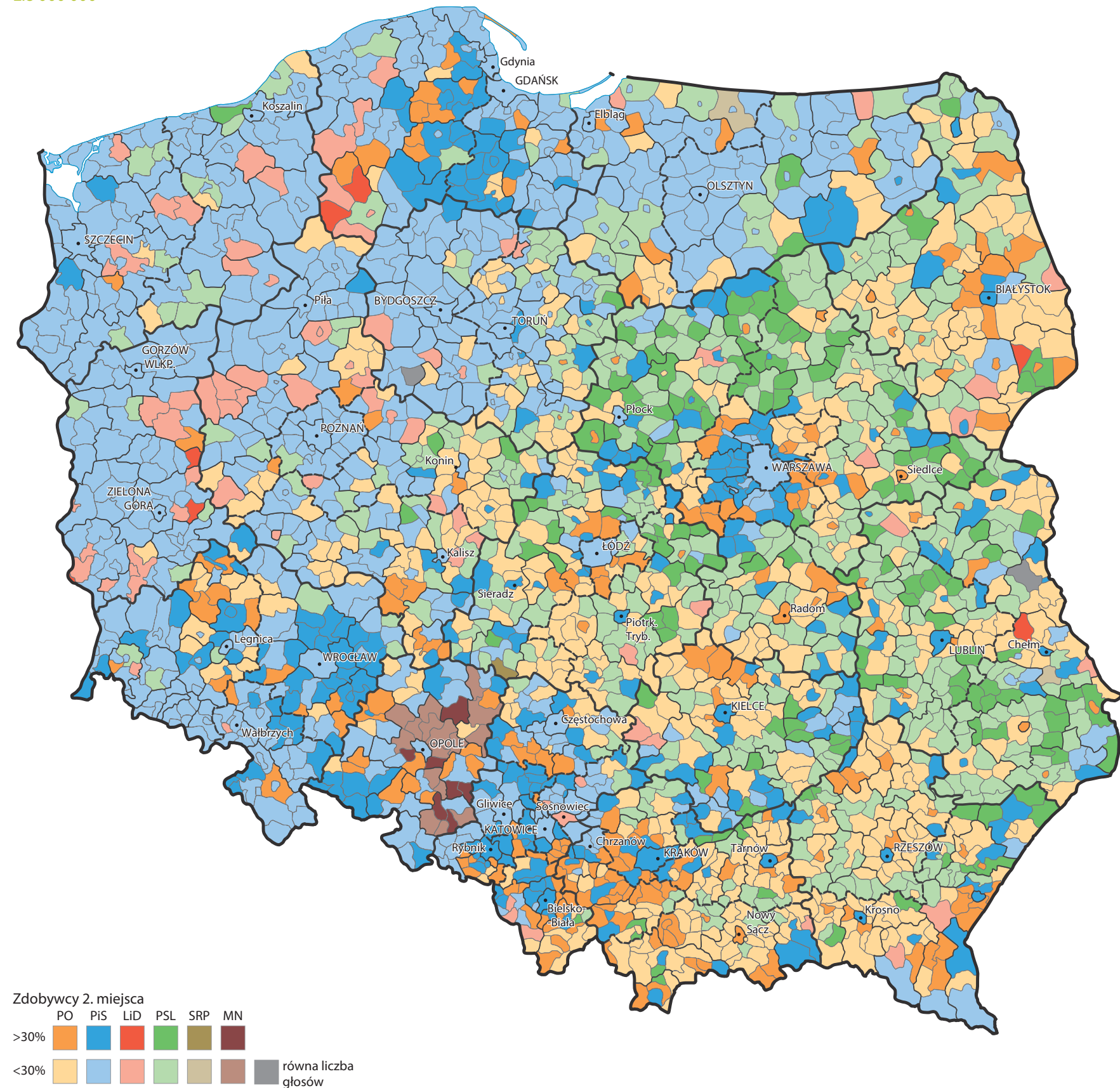
Wybory parlamentarne 2007 r. przerwały reformy zapoczątkowane przez Prawo i Sprawiedliwość i ugruntowały pozycję środowisk pragnących kontynuacji modernizacji na zasadach wypracowanych przed 2005 r. Dla PiS oznaczało to także utratę dotychczasowych przyczółków władzy oraz instytucji kształtujących nastroje społeczne (w tym zwłaszcza telewizji publicznej). Wymuszało to również konieczność konsolidacji. Naturalnym ośrodkiem stabilizacji dla PiS stał się urząd Prezydenta RP, który z tych powodów zaczął być poddawany coraz ostrzejszej krytyce niechętnych mu środowisk.

Wygrana PO i utworzenie rządu D. Tuska nie spowodowały niestety rozładowania napięcia i obniżenia temperatury dyskusji politycznej. Zmieniło się także oblicze samej Platformy Obywatelskiej, która w 2002 r. powstawała jako partia konserwatywno-liberalna, lecz po wyborach 2007 r. ujawniły się w niej silne nurty liberalne obyczajowo. Miało to wyraźny związek z kierunkiem rozszerzania bazy społecznej. Dobrze oddają te tendencje mapy porównawcze, uwidaczniające przyrost głosów dla tej partii, a także wzrost frekwencji ogółem. Szczególnie znaczący wzrost nastąpił w największych aglomeracjach oraz na zachodzie i północy kraju, a więc na obszarach tradycyjnie silnych wpływów Unii Wolności (wcześniej Demokratycznej) i Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Zauważalna była także ewolucja polityczna PiS i związane z nią przekształcenia grup poparcia. Odpływ wyborców z dużych ośrodków miejskich kompensowany był rozszerzaniem wpływów na obszarach wiejskich Polski centralnej i wschodniej, przede wszystkim byłego zaboru rosyjskiego, a zatem w rejonach tradycyjnych wpływów PSL, Samoobrony i LPR. Opisane zjawiska związane były z narastaniem konfliktów, zwłaszcza tych związanych ze sferą sumienia, a budzących duże kontrowersje w społeczeństwie (stosunek do religii i obecności Kościoła w życiu publicznym, instytucja małżeństwa, polityka społeczno-rodzina, itp.). Skutki ekonomicznego kryzysu światowego (w tym silna deprecjacja złotego) oraz szybko narastające zadłużenie państwa powodowały natomiast narastające niezadowolenie wobec rządu, oskarżanego o nieudolność i nieradzenie sobie z bieżącymi problemami. Konsekwencją coraz ostrzejszej wzajemnej krytyki i rywalizacji było pogłębianie się podziału polityczno-społecznego kraju.

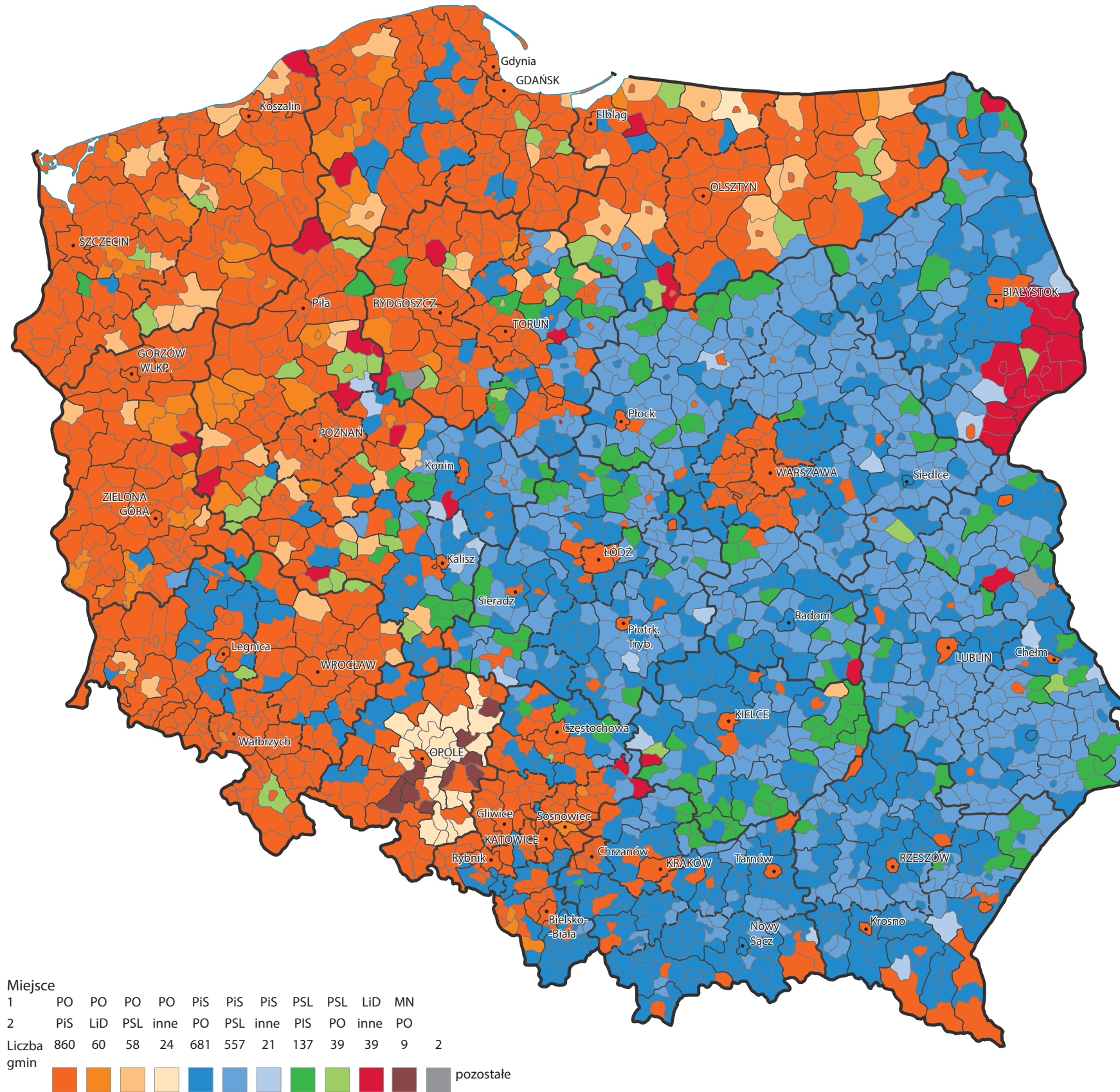
Mapa 5. Drugie miejsce w wyborach do Sejmu 2007

1:3 000 000



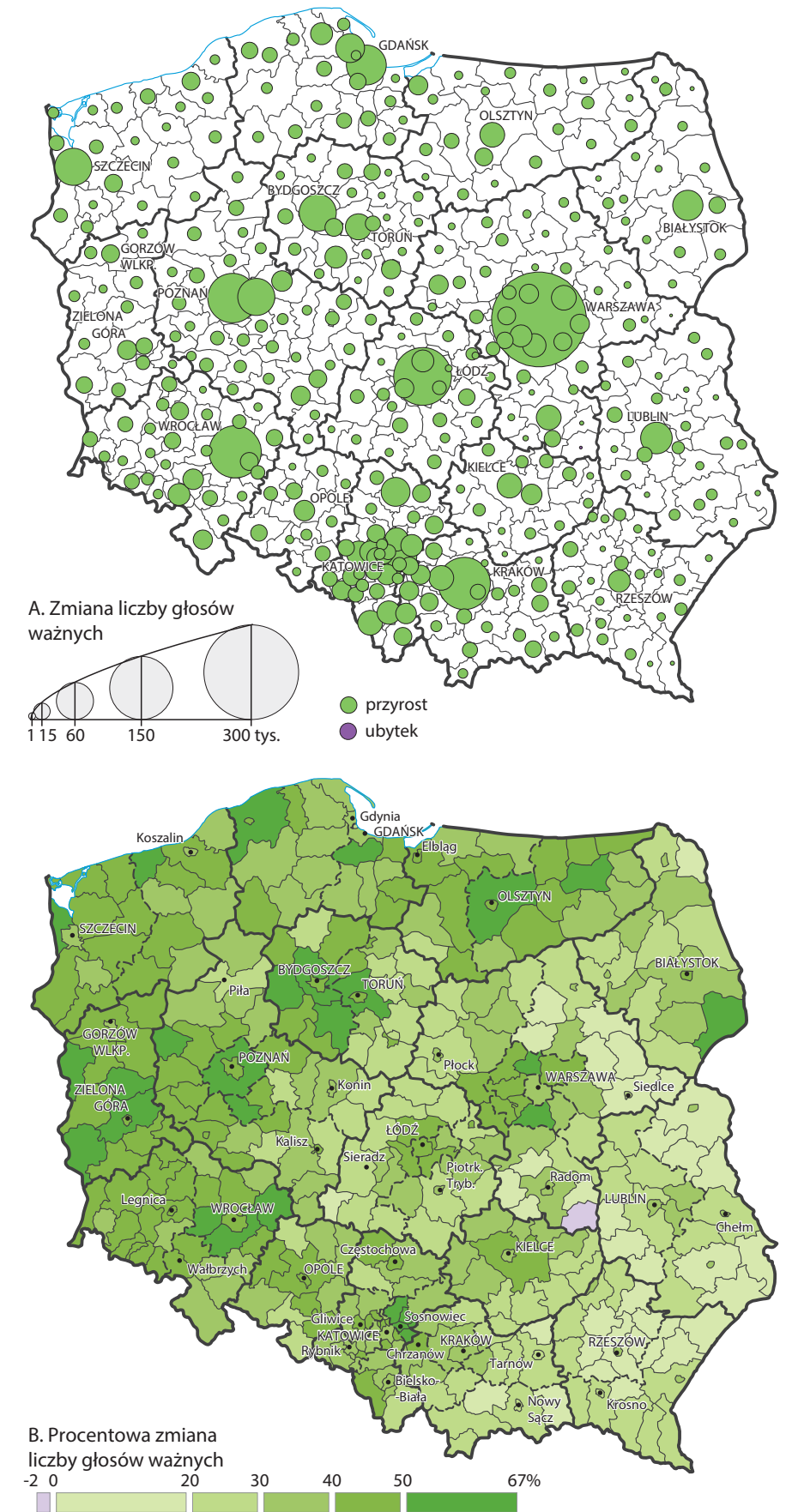
Mapa 6. Pierwsze i drugie miejsce w wyborach do Sejmu 2007

1:3 000 000



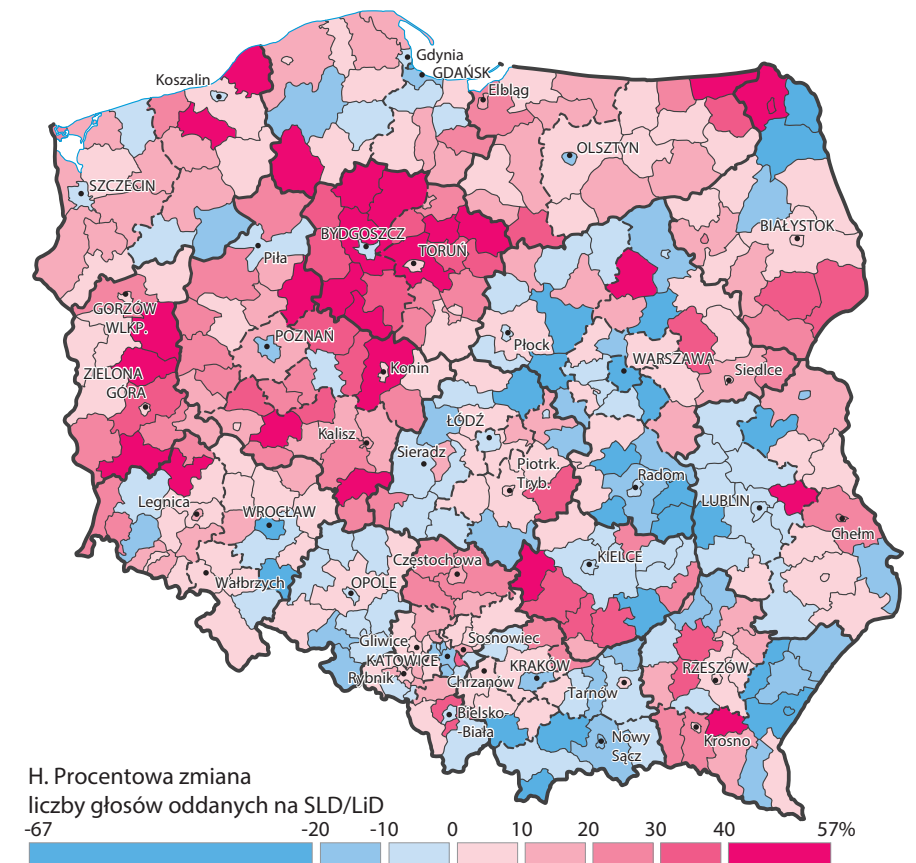
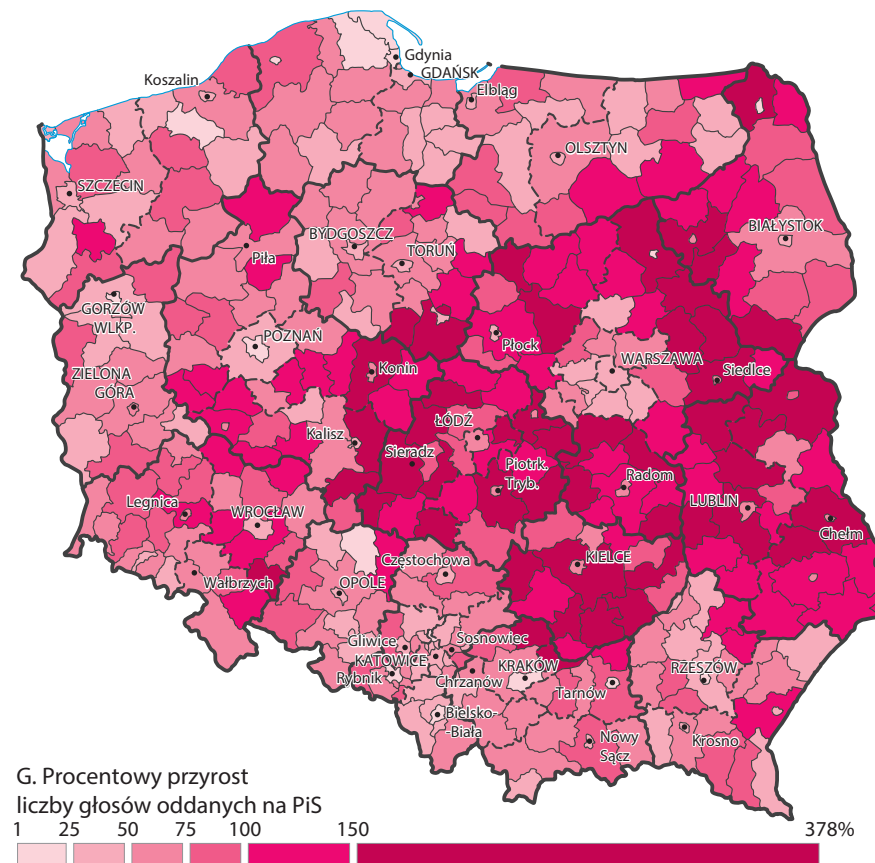
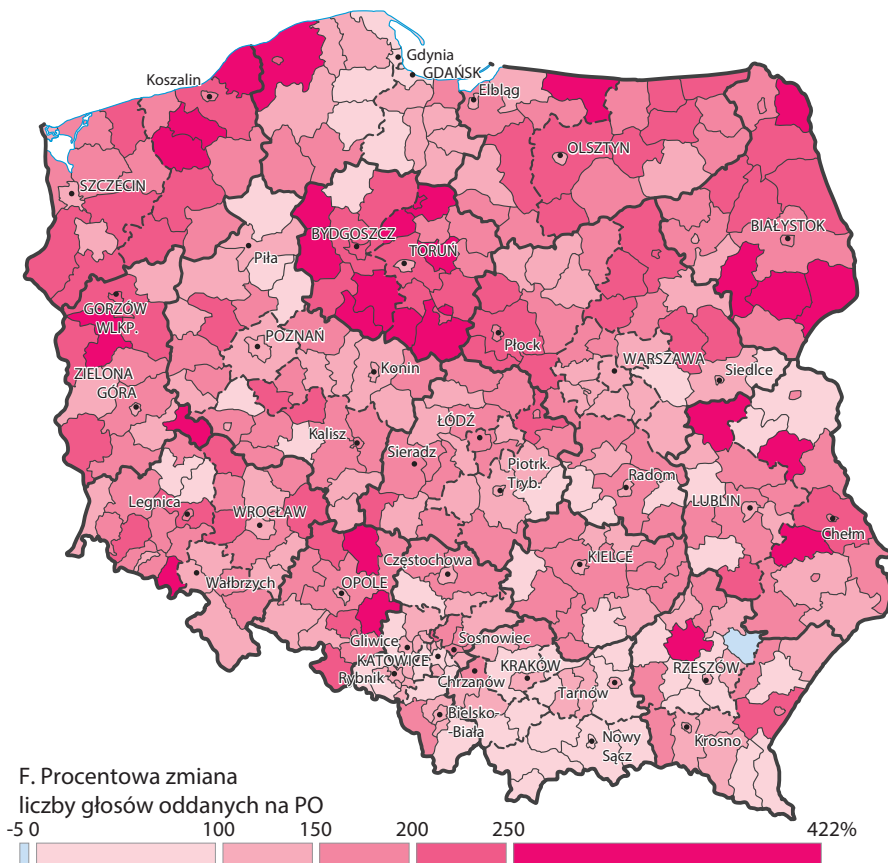
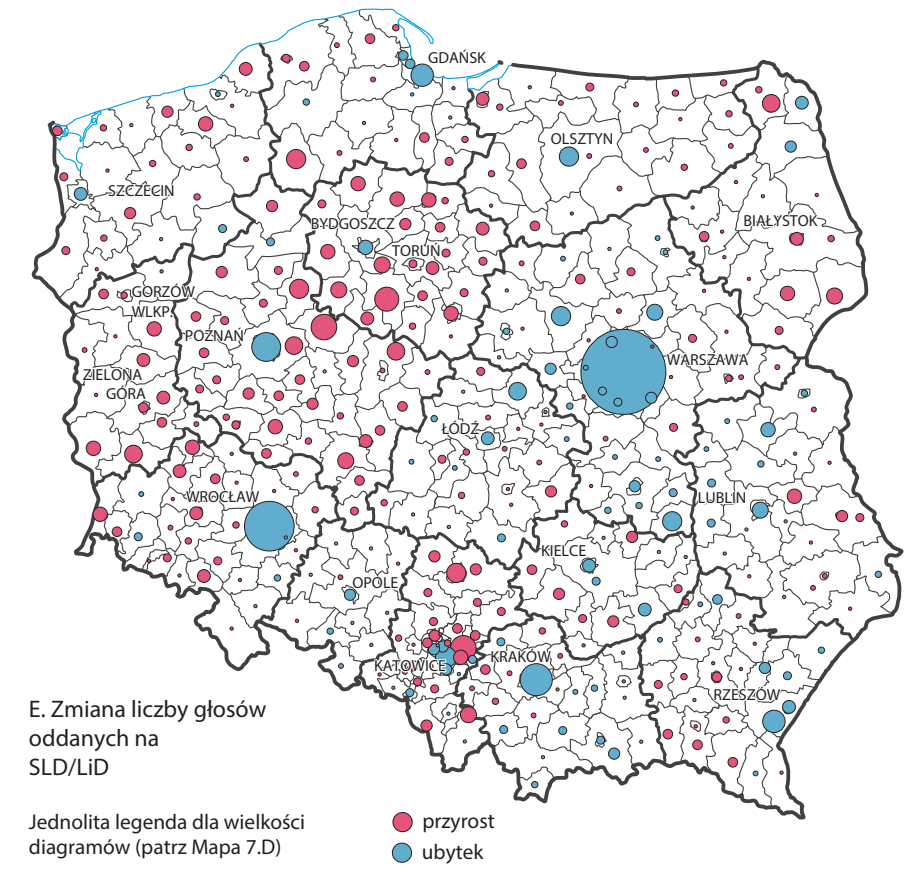
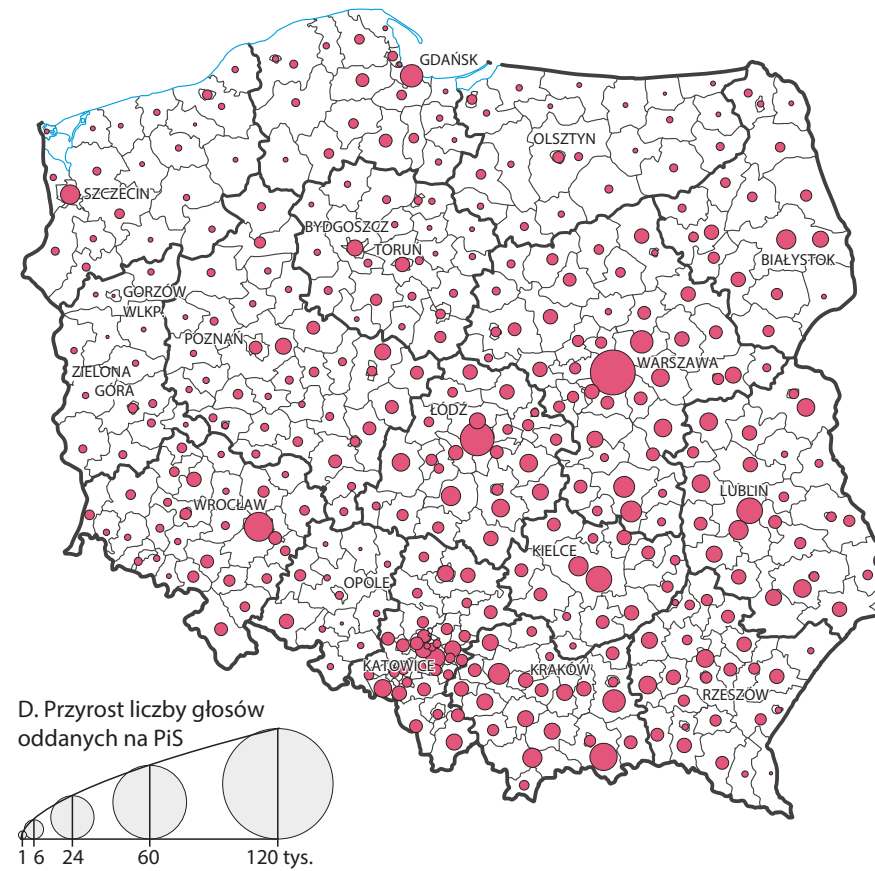
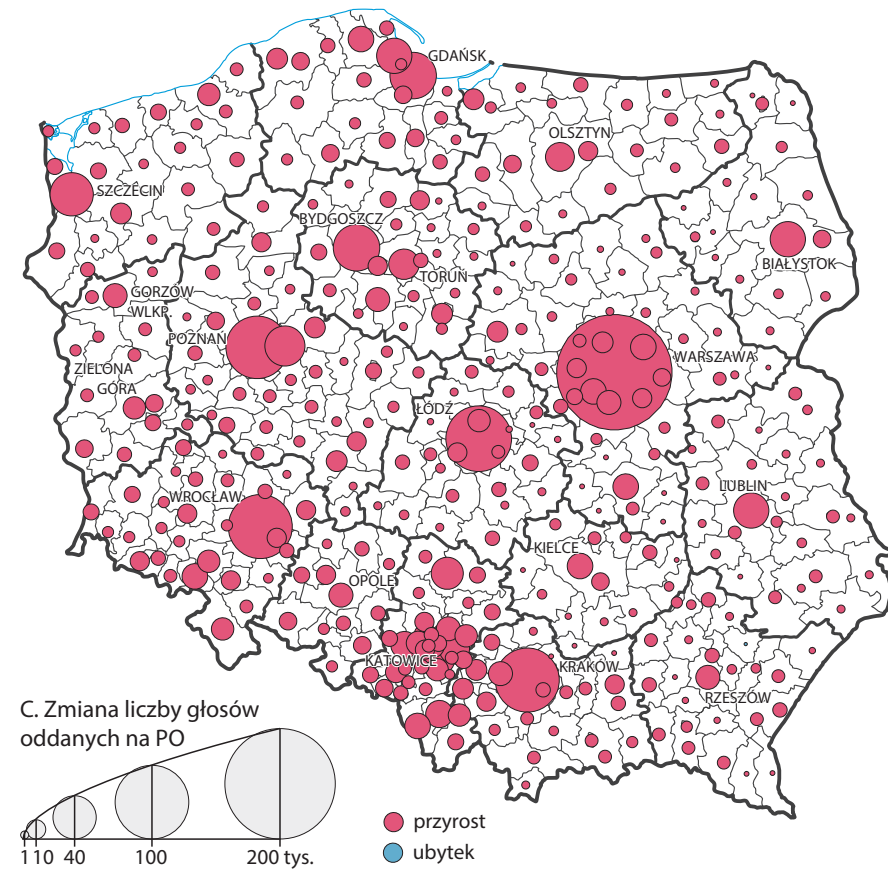
Mapa 7.A.-B. Zmiany liczby głosów oddanych w latach 2005 i 2007

1:6 000 000



Mapa 7.C.-H. Zmiany liczby głosów oddanych w latach 2005 i 2007 (cd.)

1:6 000 000



Mapa 7.I.-J. Zmiany liczby głosów oddanych... (cd.)

1:6 000 000

